Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 57 Częstochowa, sobota 8 marca 1947 roku. Rok III.

Sojusz polsko-czeski

(pk) Zastanawiając się jeszcze w czasie wojny nad stosunkami, jakie wytworzą się w powojennej Europie uważaliśmy za rzecz zupełnie naturalną i zrozumiałą, że jednym z pierwszych aktów o charakterze międzynarodowym będzie zawarcie między narodem polskim i czeskim sojuszu silniejszego niż angielsko-francuska „entente cordiale". Silniejszego, gdyż „entente cordiale" była wynikiem chłodnego rozumowania i ścisłego kalkulowania, które miało na celu jedynie i wyłącznie ustabilizowanie stosunków w zachodniej Europie, dla zabezpieczenia układających się stron przed ewentualnym wzrostem potęgi niemieckiej. A sojusz polsko-czeski wyobrażaliśmy sobie jako prawną i uznaną w stosunkach międzynarodowych formę dla naturalnego pobratymstwa dwóch narodów, wyrosłych ze wspólnego pnia, mówiących bardzo podobnym językiem i jednakowo narażonych na niebezpieczeństwo niemieckiego „drangu". Uważaliśmy, że istnieje tak wiele spraw wspólnych o istotnej wadze życiowej, że drobne sprawy dzielące nas nie powinny utrudniać realizacji postulatów, decydujących o wspólnym „być albo nie być". Historia ostatnich lat przedwojennych była aż nadto przekonywująca, abyśmy mieli nie rozumieć zarówno w Pradze jak i w Warszawie, że bez wolnej Czechosłowacji nie ma wolnej Polski i bez niepodległej Polski nie ma niezawisłej Czechosłowacji.

Dojście do władzy w Czechosłowacji partyj demokratycznych i ostateczne ustabilizowanie w Polsce władzy rządu ludowego pozwalało żywić nadzieję, że ludzie którzy z ludu wyszli, których szczere uczucie braterstwa wzajemnego nie jest sfałszowane jakimiś ubocznymi wpływami potrafią ze sobą dojść do porozumienia, potrafią na pierwszy plan wysunąć to wszystko, co obydwa narody ze sobą łączy, a oddalić celem wzajemnego przedyskutowania to wszystko co nas dzieli.

A pora ku temu najwyższa. Uczucie wzajemnego braterstwa wzmocnione być jeszcze musi świadomością wspólnie grożącego nam niebezpieczeństwa. Nie wolno ani na moment zapominać, że za naszą zachodnią granicą mieszka wróg, który dobrowolnie nie będzie skłonny wyrzec się swoich rewizjonistycznych zamierzeń i planów wyniszczenia ludów słowiańskich. Jeżeli więc mamy stanowić realną siłę, z którą Niemcy będą musieli się liczyć to tylko w sojuszu z innymi bratnimi narodami, które tak jak i my mają świadomość istnienia permanentnego niebezpieczeństwa. A że to niebezpieczeństwo nie przestało istnieć, — dowodem znane doniesienia prasowe, mówiące o tym, że pogrobowcy hitleryzmu planowali wojnę bakteriologiczną przeciwko Europie. I właśnie świadomość, że Niemcy stanowią ustawiczne niebezpieczeństwo dla ładu światowego musi być tym czynnikiem, który, poza innymi, umocni polsko-czeskie współdziałanie na rzecz pokoju. A poza tym wszystkim wzajemne uzupełnianie się gospodarcze jest także doniosłym momentem w konieczności zacieśnienia obopólnych stosunków. W ostatnich tygodniach mieliśmy już jeden dowód, bardzo ważki, że Czesi i Polacy potrafią tam gdzie trzeba występować zgodnie i jednolicie. Propozycje czeskie, przedstawione na konferencji londyńskiej niemal, że całkowicie pokrywały się ze stanowiskiem Polski. Wysunięcie przez Czechów tezy, że wschodnia granica Niemiec powinna przebiegać wzdłuż Odry i Nysy było przyjęte przez opinię polską z całym uznaniem. Dlatego z takim zadowoleniem całe społeczeństwo polskie przyjęło wiadomość, że lada dzień przyjedzie do Warszawy delegacja czechosłowacka, złożona z ośmiu ministrów z premierem na czele, która złoży swój podpis pod paktem przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją. I rzecz jeszcze jedna. Bardzo ważna. Pakt podpisany zostanie przed rozpoczęciem konferencji moskiewskiej, w czasie której decydować się będą losy Niemiec. Przez podpisanie tego sojuszu Polska i Czechosłowacja oświadczają wobec całego świata, że sprawa Niemiec musi być tak załatwiona, by zapewniała spokój całemu światu w ogólności, a układającym się stronom w szczególności.

Nic więc dziwnego, że pakt będzie zawierał niecodzienną klauzulę o tym, że wszelkie sprawy sporne muszą być załatwione w ciągu dwóch lat. Polacy i Czesi zdają sobie sprawę, że istnieją pewne niezałatwione problemy, ale wobec spraw o zasięgu światowym mniejsze kwestie partykularne należy odłożyć, poddać je dyskusji i w atmosferze szczerego braterstwa dojść do porozumienia. A nie ma takich spraw, które przy wzajemnej dobrej woli nie dałyby się zlikwidować. Wiemy, że ta dobra wola istnieje po obydwu stronach.

Minister Z. Modzelewski o pakcie polsko-czeskim

WARSZAWA (PAP) — Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski udzielił przedstawicielowi PAP'u wywiadu na temat paktu przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską.

— Jakie jest znaczenie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską?

— **Pakt o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją zamyka w stosunkach między dwoma sąsiadującymi ze sobą krajami jeden okres i otwiera nowy.** Po ostatniej wojnie w zagadnieniach międzynarodowych Polska i Czechosłowacja bardzo często zajmowały stanowiska bardzo zbliżone. Dotyczy to zwłaszcza centralnego zagadnienia pokoju w Europie, a więc stosunku do Niemiec. Ta zbieżność stanowisk Czechosłowacji i Polski nie jest przypadkowa, ale wypływa z faktu, że oba kraje w jednakowym stopniu zagrożone są przez agresję niemiecką. Wspólnota interesów oraz demokratyczny charakter rządów w obu krajach spowodowały coraz większe zbliżenie się Czechosłowacji i Polski i rzecz jasna, musiały w konsekwencji doprowadzić do zawarcia paktu o przyjaźni. **Pakt jest gwarancją, że sprawy, będące jeszcze w zawieszeniu, zostaną między obydwoma krajami załatwione w duchu przyjaźni i braterskiej zgody. Tym samym otwiera on nowy etap, etap jak najbardziej owocnej współpracy między obydwoma krajami. Staje się przez to samo czynnikiem wzmocnienia pokoju w Europie. W tym sensie jest to pakt bez przesady o znaczeniu historycznym.**

— Jakie są perspektywy współpracy między Czechosłowacją i Polską?

— Polska i Czechosłowacja, jako państwa sąsiadujące z sobą, z których jedno ma dostęp do morza, a drugie nie, lecz które leży w centrum Europy, mogą rozwinąć jak najbardziej owocną współpracę gospodarczą. Wyobrażam sobie ją — w możliwości zawarcia szerokiego traktatu handlowego, który uwzględni równocześnie sprawę tranzytu przez obydwa kraje, wykorzystanie naszych portów przez zaprzyjaźnioną Czechosłowację i zapewnienie dogodnego dla Polski tranzytu przez Czechosłowację.

Bardzo pożyteczne będzie również dla obydwu krajów zacieśnienie więzów kulturalnych. Historia splotła losy obu tych krajów; wspólne pochodzenie, wspólna walka z Niemcami, — wszystko to stwarza grunt dla współpracy kulturalnej między narodem polskim z jednej strony, a narodem czeskim i słowackim z drugiej strony. W dziedzinie polityki międzynarodowej oba zaprzyjaźnione kraje będą mogły jeszcze bardziej skutecznie współpracować przy omawianiu traktatu w sprawie Niemiec i umacnianiu dzieła pokoju na terenie ONZ.

Jestem przekonany, że cały naród polski przyjmie z wielkim zadowoleniem mające wkrótce nastąpić podpisanie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z bratnią Czechosłowacją i zgotuje serdeczne przyjęcie jej przedstawicielom.

Min. Bidault w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 7 b. m. o godzinie 11 minister spraw zagranicznych Francji Bidault przyjmie przedstawicieli prasy na konferencji prasowej w wagonie salonowym na Dworcu Głównym.

Polscy ministrowie opuścili Moskwę

MOSKWA (PAP). — Dnia 5 marca Premier Cyrankiewicz i Minister Przemysłu Minc opuścili Moskwę żegnani na Dworcu Białoruskim przez Wiceprzewodniczącego Rady Ministrów oraz Ministra Spraw Zagranicznych Mołotowa, Wiceministra Wyszyńskiego, Wiceministra Handlu Zagranicznego ZSRR Siemiczastnowa wiceprzewodniczącego moskiewskiej Rady Miejskiej Abramowa, przedstawiciela handlu Związku Radzieckiego w Polsce Łoszakowa, dowódcę garnizonu moskiewskiego generała Sipiłowa, dyrektora protokółu dyplomatycznego Mołoczkowa i dyrektora Wydziału Europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Aleksandrowa. Prócz tego na dworcu obecni byli członkowie ambasady polskiej w Moskwie, z charge d'affaires Wolpe na czele oraz przedstawiciele dyplomatyczni obcych państw akredytowani w Moskwie. Dworzec udekorowany był barwami polskimi i radzieckimi. Wzdłuż peronu była ustawiona warta honorowa. Orkiestra odegrała Hymny Narodowe Polski i Związku Radzieckiego.

*

MOSKWA (PAP). — Dnia 5 marca Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Stalin wydał na Kremlu obiad na cześć Premiera Rządu Polskiego Cyrankiewicza. W uroczystości udział wzięli prócz Premiera Cyrankiewicza Minister Przemysłu Minc, charge d'affaires R. P. Wolpe, Wiceminister Różański i inni. Ze strony radzieckiej obecni byli: Minister Spraw Zagranicznych Mołotow, Ministrowie Berja, Zdanow, Malenkow, Mikojan, Woźniesieńskij, Bułganin, Wiceminister Wyszyński oraz przedstawiciel handlowy ZSRR w Polsce Łoszakow i wyżsi urzędnicy Radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Obiad odbył się w niezwykle przyjacielskiej atmosferze. W czasie obiadu Minister Mołotow i inni dostojnicy radzieccy wznieśli szereg toastów na cześć Premiera Cyrankiewicza, Rządu Polskiego, wzajemnej przyjaźni, sojuszu między Polską a ZSRR oraz dalszego rozkwitu Polski.

Sprawozdanie z konferencji dla dziennikarzy zagranicznych w MSZ

WARSZAWA (PAP). — Rzecznik MSZ złożył następujące oświadczenie: Rząd Polski zdziwiony jest raportem ministra Hoovera na temat ekonomicznej sytuacji Europy. Dwie są przyczyny tego zdziwienia. Po pierwsze twierdzenie ministra Hoovera, iż w obecnej chwili najtrudniejsza sytuacja ekonomiczna w Europie — panuje w Niemczech. Po drugie, w raporcie swoim minister Hoover pominął państwa, zniszczone przez wojnę i przez Niemcy, jak również pominął problem odpowiedzialności Niemiec za ciężką sytuację ekonomiczną w Europie.

Na pytanie korespondentów w sprawie paktu polsko-czechosłowackiego — rzecznik MSZ oświadczył, iż dnia 8 b. m. przybywa do Warszawy delegacja czechosłowacka z premierem Gottwaldem na czele, a 9 b. m. spodziewane jest podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską i Czechosłowacją.

Członek Trybunału dla spraw przestępców wojennych w Polsce, prokurator, Cyprian, zapoznał zebranych z problemami zbliżającego się procesu kierownika obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Rudolfa Hoessa. Proces rozpocznie się w Warszawie 11 marca b. r.

Bevin w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dniu 6 b. m. przejeżdżał przez Warszawę brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin w drodze do Moskwy. Ministra Bevina witali na dworcu Gdańskim przyozdobionym sztandarami polskimi i brytyjskimi. Minister Spraw Zagranicznych Modzelewski, Dyrektor Departamentu Dyplomatycznego Adam Gubrynowicz, Wicedyrektor Departamentu Politycznego dr Tadeusz Żebrowski, Dyrektor Departamentu Prasy i Informacji Generał Grosz, Wiceprezydent m. Warszawy Edward Strzelecki, charge d'affaires Wielkiej Brytanii w Warszawie pan Broad na czele członków ambasady brytyjskiej in corpore, ambasador Francji w Warszawie pan Garreau, charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Warszawie Karol Keith. Podczas godzinnego postoju pociągu minister Bevin zwiedził Warszawę, ruiny Starego Miasta, Zamku i getta. Przejeżdżał również przez Most Poniatowskiego. Ministrowi towarzyszyli podsekretarze stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych sir Oliver Harvey i pan L. Hall-Patch, dyrektor gabinetu ministrów pan P. Dickson, szef departamentu prasowego brytyjskiego MSZ pan Ridsdale, doradca ministra Bevina dla spraw traktatu dla Austrii, v. hr. Hood, generał Dove i płk. Braithwaitd z brytyjskiego ministerstwa wojny, sztab sekretarzy, doradcy techniczni oraz dziennikarze brytyjscy udający się na konferencję moskiewską. Po zwiedzeniu Warszawy o godzinie 11 odbyła się w wagonie salonowym ministra Bevina konferencja prasowa, podczas której minister Bevin dał wyraz swemu zadowoleniu, że miał sposobność zobaczyć Warszawę, której zniszczenie wywarło na nim głębokie wrażenie. O godzinie 11.15 pociąg opuścił Warszawę, udając się w dalszą drogę do Brześcia.

Oświadczenie min. Bevina dla Polskiego Radia

WARSZAWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii złożył w Warszawie następujące oświadczenie dla Polskiego Radia: „Cieszę się ogromnie, że mam sposobność złożenia pierwszej wizyty Polsce. Pomiędzy Wielką Brytanią i Polską istnieje wielka sympatia. Nie zapomnimy nigdy wypadków z roku 1939, ani tego w jaki sposób Polska walczyła o swe prawa w czasie wojny. Walczyliśmy razem, wspólnie utworzymy pokój i zachowamy go dla świata".

*

LONDYN (PAP). — W pociągu specjalnym, w którym delegacja brytyjska udaje się do Moskwy minister Bevin pracował wraz z kilkoma urzędnikami brytyjskiego MSZ. Ogółem podróż z Londynu do Moskwy będzie trwała 6 dni. W Brukseli ministra Bevina odwiedził w pociągu dyrektor departamentu politycznego belgijskiego ministerstwa spraw zagranicznych Dawid Gruber, który przedstawił stanowisko rządu belgijskiego na sprawę Niemiec.

Potencjał ludnościowy Niemiec

po drugiej wojnie światowej

Gdy pod koniec wojny zwycięskie armie alianckie ze wszystkich stron zalewały terytorium Rzeszy, bijąc resztki tak niegdyś potężnych wojsk hitlerowskich i wkraczając do coraz nowych zrujnowanych bombardowaniem miast, gdy dogorywał zniszczony Berlin — zdawało się, że tym razem zadano Niemcom tak olbrzymi upust krwi, iż spełni się choć w części postulat starego Clemenceau, który stwierdził, że Niemców jest — o 20 milionów za dużo. Można było przypuszczać, że straty Niemiec przewyższą, lub conajmniej zrównoważą straty krajów okupowanych. Statystyka powojenna wykazała, że tak, niestety, nie jest. Potencjał ludnościowy pokonanej Rzeszy jest jeszcze nieproporcjonalnie wysoki i z faktem tym, w interesie pokoju światowego, będą musiały się liczyć jak najpoważniej wszystkie mocarstwa, przystępując do obrad nad traktatem pokojowym z Niemcami.

Utworzony w Londynie „Międzynarodowy komitet do studiów spraw europejskich" ogłosił sprawozdanie o wpływie wydarzeń wojennych na zagadnienia demograficzne w poszczególnych krajach europejskich. Sprawozdanie to rzuca światło na niezmiernie doniosłą kwestię, w jakim stopniu władcom hitlerowskim udało się urzeczywistnić, mimo klęski, swe diabelskie plany wzmocnienia niemieckiej siły ludnościowej przy jednoczesnym osłabieniu siły ludnościowej innych narodów, a przede wszystkim narodów słowiańskich.

„Dzieci dla Führera!"

Do realizacji tych planów — narazie jednostronnie — przystąpiono już, w czasie pokoju. Wzmacnianie własnego potencjału ludnościowego odbywało się pod hasłem „Kinder für den Führer" — „Dzieci dla Führera". Małżeństwom udzielano specjalnych pożyczek, za każde spłodzone dziecko rodzice uzyskiwali ulgi podatkowe. Niezamężne matki otaczano opieką, starano się zdjąć odium ciążące tradycyjnie nad nieślubnymi dziećmi. W wyniku tej polityki w latach od 1933 do 1939 zanotowano przyrost liczby nowych małżeństw o 300.000 i przyrost liczby urodzin o 1.566.000. Rzecz jasna, że te zarządzenia socjalne opierały się wyłącznie na zimnej kalkulacji — wzmożenia militarnej i osiedleńczej potęgi Niemiec na przyszłość. Zatroszczono się więc usilnie, by ta tendencja zwyżkowa nie uległa załamaniu się również w czasach wojennych. Żołnierzom starano się udzielać regularnych urlopów (co zresztą było często niemożliwe w katastrofalnych dniach odwrotu na froncie wschodnim, a w ostatnich miesiącach wojny — i na zachodzie). W dalszym ciągu popierano małżeństwa (wprowadzając m. in. t. zw. śluby na odległość), gloryfikowano płodzenie dzieci poza małżeństwem, zwłaszcza, gdy w grę wchodziły specjalnie „wartościowe rasowo elementy SS-sowskie". W pierwszych latach wojny Niemcy, w odróżnieniu od państw alianckich, unikały wciągania kobiet do pracy w przemyśle wojennym, mobilizując natomiast masy sił roboczych w podbitych krajach. Wszystko to dało Niemcom pożądany skutek: gdy podczas pierwszej wojny światowej spadek liczby urodzin w Niemczech wyniósł przeszło trzy miliony — w latach 1940 — 1943 liczba urodzin w porównaniu z czterema latami przedwojennymi zmniejszyła się tylko o 761.000.

Nieznaczne skutki bombardowań z powietrza

Wspomniane sprawozdanie oblicza, że straty niemieckiej ludności cywilnej od bombardowań z powietrza są o wiele mniejsze, niż się na ogół przypuszcza. Większe miasta były częściowo ewakuowane i posiadały przeważnie dobre schrony przeciwlotnicze. Np. Hamburg dysponował 157 schronami publicznymi, a największy z nich mógł pomieścić 60.000 osób. W okolicach Kassel wykuto potężne schrony w skalistych wzgórzach. Ludność Essen mogła ratować się w jedenastu starych kopalniach. Dla zmylenia lotników alianckich budowano fałszywe fabryki, a nawet pozorowano całe miasta. Szczególnie dobrze wybieg ten udał się fabrykom Kruppa pod Essen. Alianci wykryli rzekomo oszustwo dopiero pod koniec 1943 roku, a do tego czasu około 64% bomb burzących i 74% zapalających spadło na fałszywe fabryki. Sprawozdanie szacuje ogólne straty niemieckiej ludności cywilnej od nalotów alianckich na 350.000, z czego na Berlin przypada 35.000, na Hamburg 48.500, na Essen 7.000 i na Drezno 12.000.

Do ofiar bombardowań lotniczych należy doliczyć ofiary lądowych działań wojennych, ale kampania na terytorium Rzeszy trwała zbyt krótko, by straty te mogły dorównać stratom wśród ludności cywilnej innych krajów.

Straty armii niemieckiej

W pierwszej wojnie światowej Niemcy straciły na froncie 1.8 miliona zabitych, w drugiej straty niemieckich sił zbrojnych sięgają trzech milionów, z czego przeszło połowa przypada na front wschodni. Nie spowodowało to jednak wcale katastrofalnych skutków dla niemieckiego potencjału ludnościowego.

Druga część planu

Gdy tylko III Rzesza wkroczyła na drogę okupacji i wojny — zaczęła realizować z żelazną konsekwencją drugą część planu: osłabienie siły ludnościowej podbitych narodów. Jak wszyscy dobrze wiemy, odbywało się to nie tylko drogą mordowania milionów bezbronnych ludzi, lecz i wszelkimi innymi metodami, o ile niemiecka „racja stanu" nie wymagała jeszcze śmierci. Masowe areszty i deportacje rozbiły niezliczone rodziny. Głodowa stopa życiowa w okupowanych i obrabowanych krajach sprzyjała chorobom i śmiertelności oraz zmniejszała liczbę urodzin. W niektórych wypadkach wprowadzano ustawowe utrudnianie małżeństw. W obozach koncentracyjnych dokonywano prób sterylizacji, myśląc o zastosowaniu tego środka do wszelkich „niepożądanych elementów". Na wypadek zwycięstwa nie zawahano by się zresztą przed wytępieniem całych narodów — tak, jak uczyniono to już wobec ogromnej większości Żydów europejskich. Najtrzeźwiejsi politycy niemieccy liczyli się jednak z możliwością przegranej i dlatego starali się o to, by również po klęsce Niemcom pozostał wielki atut w postaci niezmniejszonej siły demograficznej własnego narodu, a osłabienia narodów innych.

72 miliony Niemców

W końcu 1945 roku, według obliczeń alianckiej Rady Kontrolnej, liczba mieszkańców Niemiec wynosiła 65 milionów. Po zakończeniu procesu przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji, państw bałkańskich itd., jak również po powrocie jeńców wojennych, liczba ta wzrośnie conajmniej do 72 milionów. W najbliższych latach Niemcy nie mogą liczyć na dalszy jej wzrost wobec silnego przetrzebienia młodych pokoleń mężczyzn w okresie wojny, ale i tak ci twórcy planów wzmożenia siły ludnościowej Niemiec, którzy pozostali przy życiu, mogą z satysfakcją spoglądać na osiągnięty wynik, albowiem ludność Niemiec, mimo totalnej klęski militarnej, jest dzisiaj większa niż przed wojną (w roku 1933 — 67 milinów).

Straty przeciwników Niemiec

Tymczasem inne narody, zwłaszcza słowiańskie, poniosły olbrzymie straty. Niemcy nie zdążyli już urzeczywistnić w pełni swych planów eksterminacyjnych, ale bądź co bądź potrafili osiągnąć na tym polu pokaźne rezultaty, stwarzając dla swych najzacieklejszych przeciwników dodatkowe trudności powojenne. Według bardzo skromnych obliczeń, zawartych w cytowanym sprawozdaniu, 3 i pół miliona strat ludności niemieckiej (zaledwie 5%) odpowiada aż 15 milionów strat ludności krajów alianckich, a według innych danych — o wiele więcej. Najcięższą daninę krwi złożyła Polska. Sprawozdanie szacuje nasze straty procentowe na 13,6%, wiemy jednak, że w istocie sięgają one 17%. Jugosławia według tegoż sprawozdania — straciła 10,5%, Grecja 6,8%, Związek Radziecki 3.7%. Stosunkowo małe są straty Holandii, Francji, Belgii i Czechosłowacji — 2,2%, 2%, 1,5% i 1,25%. Wielka Brytania, jako jedyne europejskie mocarstwo alianckie, które uniknęło okupacji, straciła 300.000 ludzi na frontach oraz 61.000 wśród ludności cywilnej.

Tak więc w bilansie ludnościowym w stosunku do Zachodu Niemcy zanotowały minusy, ale w stosunku do Wschodu, a przede wszystkim w stosunku do nas — znaczne plusy. Nakłada to na nas, jak i na wszystkich sąsiadów Niemiec obowiązek wzmożonej czujności. Nie wolno dopuścić do tego, by Niemcy kiedykolwiek mogły te plusy wykorzystać!

I jeszcze jedno: właśnie dlatego, że w Polsce Niemcy posunęli najdalej realizację swych planów niszczycielskich, podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami winno nastąpić w naszej stolicy, którą Niemcy, w ramach tych planów, chcieli zetrzeć na zawsze z powierzchni ziemi.

Z. B.

Oświadczenie rządu brytyjskiego i rządu francuskiego w sprawie układu

PARYŻ (PAP). — W związku z podpisaniem układu francusko-brytyjskiego — rząd brytyjski i rząd francuski ogłosiły następujący komunikat:

„Brytyjsko - francuski układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej zawiera postanowienia, zmierzające do oparcia na silnej podstawie w ramach zbiorowego bezpieczeństwa, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, — wzajemnych i specjalnych gwarancji, których celem jest niedopuszczenie do odrodzenia się niebezpieczeństwa niemieckiego.

Z okazji podpisania tego traktatu ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii i Francji wyrażają nadzieję, że gwarancje zawarte w traktacie, zostaną rychło uzupełnione traktatem czterech mocarstw, który określi warunki rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec oraz metody wprowadzenia ich w życie.

PARYŻ (PAP). — Król angielski Jerzy VI, który jak wiadomo odbywa obecnie podróż po kraju Związku Południowo Afrykańskiego, przesłał do prezydenta Francji Vincent Auriola depeszę gratulacyjną z okazji podpisania francusko brytyjskiego sojuszu.

Minister Marshall zatrzyma się w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych George Marshall, który odleciał z Waszyngtonu w środę rano, udając się do Moskwy, spędzi noc w Paryżu, gdzie będzie gościem prezydenta Francji Vincent Auriola.

Tiso dziękował Bogu za zwycięstwa Niemców

PRAGA (PAP) — W rozprawie przeciwko ks. Tiso przesłuchiwano w charakterze świadka b. generała oddziałów SS — H. Hoefflego, który zeznaje, że ks. Tiso zgadzał się na deportację Żydów do obozów koncentracyjnych w Niemczech. Po zdobyciu Zwolenia i Bańskiej Bystrzycy przez niemieckie oddziały SS, ks. Tiso zgodził się na odprawienie mszy dziękczynnej i wygłosił wzruszającą mowę na temat bohaterstwa wojsk niemieckich. Ks. Tiso nie mogąc zaprzeczyć zeznaniom św. Hoefflego, oświadczył, że tych szczegółów swej działalności nie pamięta.

W kilku wierszach

Londyn. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin skierował poseł Pratin do ministra wojny Bellengera interpelację w sprawie pobytu wojsk brytyjskich w Danii. Minister wojny w odpowiedzi podkreślił, że niewielkie oddziały brytyjskie stacjonowane są w Kopenhadze.

Paryż. — Wychodźtwo polskie we Francji złożyło dotąd na Daninę Narodową ofiary w wysokości 7.100.000 franków.

Toronto. — Szalejące w Kanadzie burze śnieżne wywołały przerwę w komunikacji, zatrzymując całkowicie transport we wschodnich prowincjach. W Ottawie miały miejsce opady śnieżne, które w ciągu 48 godzin pokryły ziemię warstwą grubości 75 cm.

Londyn. — Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, że bank, brazylijski wstrzymał przyjmowanie funtów szterlingów i innych walut, niedających się łatwo wymienić.

W kotle greckim

Trudności polityczne i gospodarcze zrujnowanego kraju

ATENY (SAP) — Policja ateńska dokonała aresztowania 250 osób, które nie miały w porządku dowodów. W kołach lewicowych stwierdzają, że są to kierownicy EAM i partii komunistycznej.

ATENY (SAP) — Premier Maximos dementuje informację, opublikowaną we wtorek rano przez „Eleuterię", jakoby Stany Zjednoczone uzależniały swoją pomoc gospodarczą dla Grecji od tego, czy rząd zostanie rozszerzony przez wejście do niego skrajnej lewicy i czy wybory zostaną ponownie przeprowadzone na początku jesieni.

ATENY (SAP) — Sprawozdawca francuskiej agencji prasowej twierdzi, że wielką przeszkodą, o którą rozbijają się dobre chęci sojuszników w sprawie pomocy dla Grecji, jest brak określonego programu. Nie chodzi bowiem tylko o odbudowę sieci kolejowej, o wzniesienie z gruzów miast i wsi, ale o wyposażenie kraju w nowoczesne urządzenia, ułatwiające produkcję, o uzdrowienie przemysłu przez wyeliminowanie przedsiębiorstw, nie odpowiadających dzisiejszym warunkom o wykorzystaniu wszelkich źródeł i możliwości produkcji.

Według sprawozdań o spustoszeniu Grecji, odbudowa szkód wyrządzonych przez wojnę wymagałaby uruchomienia 1.200 milionów dolarów.

Ale skądinąd wiadomo, że Kongres amerykański uchwalił 350 miln. dolarów, z czego 250 miln. dolarów na aprowizację w 1947 roku, a reszta na pierwsze potrzeby odbudowy. Jednakże Międzynarodowy Bank Płatniczy, który ma finansować firmy amerykańskie, pragnące eksportować do Grecji, daje na razie niezbyt dogodne warunki, gdyż chwilowo rozporządza niezbyt wielkimi możliwościami.

Co się tyczy greckiej marynarki handlowej, to będzie ona mogła dopiero wtedy objąć z powrotem swoje funkcje, gdy uda się jej przeprowadzić obniżkę wynagrodzeń, które w tej chwili są wyższe, niż w marynarce handlowej brytyjskiej. I wreszcie warunkiem udzielenia Grecji pomocy gospodarczej będzie prawdopodobnie wprowadzenie planowej gospodarki.

Przemówienie senatora Austina

NOWY JORK (PAP). — Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa senator Warren Austin wygłosił przemówienie w klubie prasy zagranicznej w Nowym Jorku. Podkreślił on, że Stany Zjednoczone, skupiające połowę wytwórczości przemysłowej całego świata, mają możność zadecydowania o pokoju i wojnie i powinny stać się potęgą wojskową i gospodarczą, mogącą sprostać wszystkim swym zobowiązaniom.

Musimy cierpliwie starać się uzyskać porozumienie w sprawie utworzenia skutecznego systemu kontroli międzynarodowej nad energią atomową, powiedział senator Austin. Niewątpliwie, iż prędzej, czy później porozumienie to także będzie osiągnięte. Stany Zjednoczone muszą dać do zrozumienia, że są gotowe w każdej chwili w razie potrzeby poprzeć siłą Kartę Narodów Zjednoczonych".

Senator Austin stwierdził, iż Stany Zjednoczone muszą rozbudować swój potencjał gospodarczy, okazując jednocześnie pomoc w odbudowie ekonomicznej tych części świata, które zostały zniszczone przez wojnę. Stany Zjednoczone muszą prowadzić politykę zagraniczną i gospodarczą umożliwiającą szybkie wcielenie w życie zasad zbiorowego bezpieczeństwa.

Ambasador Lange powrócił do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP) — Ambasador Oskar Lange, przedstawiciel Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, przybył samolotem z Warszawy via Londyn do Nowego Jorku. Zastępujący ambasadora Langego w czasie jego pobytu w kraju, w charakterze przedstawiciela Polski w Radzie Bezpieczeństwa, ambasador R. P. w Londynie Jerzy Michałowski, udaje się w drogę powrotną do Londynu.

Nowy minister obrony narodowej ZSRR

gen. Bułganin

MOSKWA (SAP) — Generał Bułganin, który został ministrem obrony narodowej ZSRR, urodził się w r. 1895. Przed wojną Bułganin zajmował szereg stanowisk administracyjnych, na których wykazał się wybitnymi zdolnościami organizacyjnymi.

Był dyrektorem fabryki maszyn w Moskwie, a następnie dyrektorem Banku Państwa. Podczas wojny gen. Bułganin był komisarzem politycznym armii gen. Żukowa, następnie zastępcą przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych i wreszcie przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowości.

W sierpniu 1944 roku był on przedstawicielem Rady Komisarzy Ludowych przy PKWN. Mianowany w grudniu 1944 r. generałem był zastępcą komisarza ludowego obrony narodowej na miejsce generała Woroszyłowa. W marcu 1946 r. gen. Bułganin został członkiem biura organizacyjnego partii, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR, a w kilka dni później został wiceministrem obrony narodowej Związku Radzieckiego.

—o—

Śnieżyca w Londynie

LONDYN (PAP). — W nocy z wtorku na środę szalała śnieżyca, która całkowicie zdezorganizowała komunikację. Połowa robotników londyńskich nie mogła dostać się do miejsca pracy wskutek spóźnień pociągów.

„Prawda” o sytuacji gospodarczej Francji

MOSKWA (PAP) — Omawiając sytuację gospodarczą powojennej Francji, „Prawda“ podkreśla, że robotnikom francuskim udaje się prowadzić z powodzeniem „walkę o produkcję“ od jesieni 1944 roku i walczyć po bohatersku z zorganizowaną opozycją trustów i monopoli prywatnych. Produkcja przemysłowa w 1946 r. osiągnęła 90% poziomu z roku 1938. Jednakże młoda „Czwarta Republika“ jest zadłużona, ma znaczne wydatki, mały dochód i pilne zobowiązania. Grozi jej inflacja, ceny idą w górę, kwitnie czarny rynek. Rzeczywiste zarobki automatycznie się zmniejszają, kryzys żywnościowy zaostrzył się, a warunki życia robotników, urzędników i całej klasy pracującej pogorszyły się. Ludność francuska i klasa robotnicza dopatrują się przyczyn tej sytuacji w działalności t. zw. „200 rodzin“, które dotychczas rozporządzają olbrzymimi kapitałami i wywierają wpływ na politykę rządu. Sfery te usiłują przedstawić ciężkie warunki w kraju jako nieunikniony wynik powojennej polityki nacjonalizacji i innych ograniczeń „inicjatywy prywatnej“. Zyski trustów i przemysłowców ciągle wzrastają. Nawet tego rodzaju dziennik jak „Le Monde“, którego stosunki z wielkimi przemysłowcami są ogólnie znane, analizując sprawę zysków przemysłowców w roku 1938 i 1945, zmuszony jest przyznać, że „przed wojną zarobki robotników równały się prawie ogólnym zyskom przemysłowców, podczas gdy obecnie stanowią zaledwie 50% tych zysków“. Główny ciężar podatków ponoszą robotnicy. Np. zakłady samochodowe „Citroen“ wykazały w roku 1945 zysk w wysokości 1.092 milionów franków. Na walnym zebraniu akcjonariuszy zyski zostały jednak zredukowane do 399 milionów franków. (Chodziło o zapłacenie mniejszych podatków.) Zakłady „Citroen“ zakończyły więc rok deficytem. Francja posiada dość pieniędzy, jednakże „200 rodzin“ nie chce zmobilizować swych kapitałów w celu użycia ich do odbudowy produkcji. Generalna konfederacja pracy i komuniści francuscy domagają się radykalnej odbudowy gospodarczej Francji. Przypuszczają oni, że potrzebne fundusze można by otrzymać przez zmobilizowanie kapitałów francuskich banków, trustów, przemysłowców, wykorzystanie depozytów w bankach oszczędnościowych itd. Istnieją wielkie możliwości wykorzystania kapitału francuskiego. Jednakże francuskie trusty i banki, hołdując celom swej reakcyjnej polityki, wolą „poczekać“ z odbudową. Wiele faktów wskazuje na to, że program odbudowy gospodarczej Francji wywołuje większe zainteresowanie w kołach finansowych i przemysłowych w Stanach Zjednoczonych i W. Brytanii, niż we Francji.

Organ generalnej konfederacji pracy „Le Peuple“ pisze:

„Obcy kapitał gotów jest spełnić we Francji misję, której nie chce lub nie może podjąć się kapitał francuski, jednakże pod warunkiem, że narzuci Francji swą własną politykę“. Zarówno francuska prasa demokratyczna, jak i poważne koła handlowe stale ostrzegają, w szczególności w związku z podpisaniem przez Bluma w maju 1946 r. umowy ze Stanami Zjednoczonymi, przed niebezpieczeństwem uzależnienia gospodarki francuskiej od Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Jednostronne wyrzeczenie się przez Francję wszystkich barier celnych dla importu towarów amerykańskich, wznowienie nieograniczonego eksportu i importu przez banki prywatne, grozi zniszczeniem małego i średniego przemysłu francuskiego.

Dane statystyczne o francuskim handlu zagranicznym również stwierdzają rzeczywiste niebezpieczeństwo, na jakie narażona jest gospodarka we Francji i w jej koloniach — niebezpieczeństwo całkowitego uzależnienia od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W ciągu pierwszych 8 miesięcy 1946 r. import Francji ze Stanów Zjednoczonych, stanowiący 40% ogólnego importu francuskiego, przewyższył o 45 miliardów franków eksport francuski do Stanów Zjednoczonych. Francja, która w roku 1938 zajmowała piąte miejsce wśród odbiorców brytyjskich i siódme miejsce wśród jej dostawców, zajmowała w pierwszej połowie 1946 r. pierwsze miejsce wśród brytyjskich odbiorców i 17-te miejsce wśród dostawców tego kraju. „Jeżeli sytuacja się nie poprawi, Francja i jej imperium stanie się czymś w rodzaju kolonii brytyjskiej, zmuszonej do dostarczania Wielkiej Brytanii surowców, a korzystania z jej produkcji przemysłowej“ — pisze „Le Monde“.

Mimo gwałtownej ofensywy ze strony reakcji — kończy „Prawda“ — można stwierdzić, że masy narodu i klasy pracującej, związki zawodowe i partie demokratyczne są dość silne, aby zapewnić Francji odbudowę i odrodzenie. Wszystko zależy od zjednoczenia klasy pracującej ze wszystkimi siłami demokratycznymi kraju.

Komuniści brytyjscy o Palestynie

LONDYN (PAP). — Konferencja partii komunistycznych Imperium Brytyjskiego osiągnęła jednomyślność w sprawie zagadnienia palestyńskiego i wniosek został poparty zarówno przez delegatów arabskich, jak i żydowskich. Deklaracja, wydana w tej sprawie, wita zarówno arabski ruch narodowy, który z dniem każdym potężnieje na obszarze całego Bliskiego Wschodu, jak i wzrastającą siłę mas żydowskich w Palestynie, które rozumieją, że muszą wziąć udział wspólnie z Arabami w walce o oswobodzenie Palestyny od imperializmu.

Deklaracja oskarża imperializm anglo-amerykański o budowanie baz strategicznych w Palestynie, w państwach arabskich, na Bliskim Wschodzie, w Indiach, Malajach i częściowo na Dalekim Wschodzie, w celu wywołania nowej wojny światowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i miłującym pokój narodom świata. Deklaracja potępia również zaprzeczenie elementarnych praw i swobód obywatelskich oraz szeroko rozwiniętą dyskryminację rasową w Afryce i innych terytoriach Imperium Brytyjskiego i wzywa do zlikwidowania monopolów gospodarczych we wszystkich państwach kolonialnych.

LONDYN (PAP). — W dniu wczorajszym toczyła się w Izbie Gmin debata w sprawie Palestyny. Szef opozycji Churchill zaatakował ostro rząd za błędną politykę w Palestynie. Podkreślił, że polityka brytyjska w Palestynie kosztuje Wielką Brytanię 30 — 40 milionów funtów rocznie i wiąże 100 tysięcy żołnierzy. Odpowiadając, minister kolonii poparł wszystkie zarządzenia rządu palestyńskiego. Oświadczył on, że w ciągu ostatniego miesiąca dokonano w Palestynie 48 zamachów terrorystycznych, które spowodowały śmierć 20 osób i poranienie 30. Minister zapowiedział, że w ciągu najbliższego tygodnia będzie mógł złożyć wyczerpujące oświadczenie w sprawie Palestyny.

Około 14.000 więźniów kryminalnych

skorzysta z dobrodziejstw amnestii

WARSZAWA (PAP). — Przedstawiciel nadzoru prokuratorskiego Ministerstwa Sprawiedliwości prokurator Wojtaszewski przedstawił na konferencji prasowej odbytej dnia 5 b. m. w Ministerstwie Informacji i Propagandy, ogólne zasady ustawy amnestyjnej stosowane przez sądownictwo powszechne w stosunku do przestępców karnych.

Sprawy przestępców kryminalnych, podlegające amnestii, dzielą się na 3 zasadnicze kategorie: sprawy będące w stadium dochodzenia, które na podstawie amnestii prokurator umarza, sprawy już zawisła w sądzie w których sąd dla zastosowania amnestii musi uzyskać wniosek lub zgodę prokuratora oraz sprawy już osądzone, w których prokurator wydaje nakaz zwolnienia, względnie, stosownie do przepisów amnestii, redukuje okres kary, pozostającej do odcierpienia.

Według prowizorycznych danych, nie obejmujących więźniów już osądzonych, z amnestii skorzysta około 14.000 osób, z czego około 6000 wyjdzie na wolność bezzwłocznie, reszcie zaś kara zostanie w myśl ustawy odpowiednio złagodzona.

We Wrocławiu z natychmiastowego zwolnienia na podstawie amnestii skorzysta 650 — 700 osób. 4 b. m. pierwsze grupy więźniów, zwolnionych na podstawie amnestii, opuściły więzienie wrocławskie.

W Katowicach rozpoczęła pracę komisja dla ujawniających się członków organizacji.

W ciągu pierwszych kilkunastu godzin zgłosiło się do komisji 58 członków organizacji podziemnych. M. in. ujawnił się przywódca grupy pseudo „Groźny“, który oświadczył, że wpłynie na swoich byłych podkomendnych, aby poszli jego śladami. Ujawniający się oddają broń automatyczną i ręczną.

Zniesienie przymusowej służby

wojskowej w USA

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman przesłał do Kongresu pismo, w którym zaleca zniesienie przymusowej służby wojskowej wprowadzonej w Stanach Zjednoczonych we wrześniu 1940 r. — z dniem 1 marca 1947 r.

Pismo prezydenta stwierdza, że liczebność armii amerykańskiej będzie zredukowana do 1,070,000 żołnierzy. Wszyscy ci, którzy nie zaciągnęli się do wojska jako ochotnicy, zostaną wkrótce zwolnieni. Marynarka wojenna zostanie zredukowana do 571.000 ludzi.

Rumunia zwraca 48 samolotów ewakuowanych z Polski w 1939 roku

WARSZAWA (SAP) — We wrześniu 1939 r. ewakuowano do Rumunii około 100 polskich samolotów sportowych. Część z nich szczęśliwie przetrwała wojnę i obecnie Rumuni pragną je zwrócić Polsce.

Ogółem zwróconych będzie 48 maszyn — 26 typu RWD-13, 20 typu RWD-8 i dwie RWD-17. Oprócz samolotów Rumunia zwróci 60 silników lotniczych i dużą ilość części zamiennych i materiałów lotniczych. Sprawą zwrotu zajmuje się specjalna Komisja Zdawcza, utworzona przez rumuńskie władze lotnicze.

Audycje Polskiego Radia cieszą się uznaniem zagranicy

WARSZAWA (PAP). — Polskie Radio na fali Warszawa trzecia 49,86 m nadaje od godziny 17 do 24 audycje przeznaczone dla radiosłuchaczy zagranicznych złożone z transmisji programu ogólnopolskiego oraz audycji w językach obcych. Nie tylko jednak audycje nadawane na fali krótkiej cieszą się popularnością wśród radiosłuchaczy zagranicznych. Z państw znajdujących się w zasięgu rozgłośni polskich nadchodzą stale listy, wyrażające się dodatnio o programie muzycznym Polskiego Radia. Największa ilość listów przychodzi z państw skandynawskich, zwłaszcza Szwecji. Instytuty naukowe Afryki Południowej zainteresowały się wprowadzoną przez Polskie Radio formą radiowego Uniwersytetu Ludowego.

Protest włoski w sprawie traktatu pokojowego

RZYM (PAP). — Radio rzymskie donosi, że włoskie zgromadzenie konstytucyjne wysłało do rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji protest przeciwko warunkom traktatu pokojowego z Włochami.

Rokowania w sprawie wysp Szpitzbergen

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Oslo, że Norwegia zgodziła się na kontynuowanie rozmów ze Związkiem Radzieckim w sprawie przygotowań do ewentualnej rewizji traktatu z roku 1920, który ustalił suwerenność Norwegii nad archipelagiem Szpitzbergen. Komisja spraw zagranicznych parlamentu norweskiego opracowała sprawozdanie w tej sprawie, które zostało zatwierdzone na tajnej sesji parlamentu norweskiego 101 głosami na ogólną liczbę 150 posłów. Rokowania będą kontynuowane za zgodą sygnatariuszy traktatu z 1920 roku, za wyjątkiem Japonii. Pozostałymi sygnatariuszami są: Wielka Brytania, brytyjskie dominia, Indie, Stany Zjednoczone, Dania, Norwegia, Szwecja, Włochy, Francja i Holandia. Związek Radziecki przystąpił do traktatu w r. 1925, kiedy Norwegia faktycznie objęła władzę nad wyspami.

OAK RIDGE, HANFORD ET CLINTON —

Fabryki śmierci

Organ partii komunistycznej Belgii w korespondencji z Austrii pisze:

Od chwili wybuchu pierwszych bomb atomowych zrzuconych na Hiroszimę i Nagasaki w sierpniu 1945 r., nie było dnia, by na łamach gazet amerykańskich nie poruszyło się problemu atomowego. Amerykanie w swym szale reklamowym lansują nawet atomowe kredki do ust, atomowe blond włosy itd.

Jest to kampania propagandowa imperialistycznych sfer przemysłowych i politycznych Stanów Zjednoczonych.

Propaganda atomowa rozdmuchiwana do granic ostateczności mogłaby stać się w rękach imperialistów amerykańskich metodą groźnego szantażu wobec innych państw. Na razie jednak nie zanosi się na to, mimo, że trusty amerykańskie posiadające tajemnicę bomby atomowej, pragną za wszelką cenę utrzymać monopol produkcji energii atomowej i zużytkowania jej wedle swej woli.

Międzynarodowe Konsorcjum Radowe

Przed wojną Międzynarodowe Konsorcjum Radowe było właścicielem wielu kopalń radu. — W roku 1939, gdy problem atomowy zaczął odgrywać coraz większą rolę, konsorcjum weszło w ścisły kontakt z Unią Górniczą, która eksploatowała kopalnie w Kongo. Wykupiło też kilka kopalń w Kanadzie i w ten sposób utrzymało w swym ręku wszystkie znane wówczas poważne źródła uranu, surowca niezbędnego do produkcji energii atomowej.

Wybuchła wojna. Problem bomby atomowej nabierał na aktualności. Należało przystąpić do zużytkowania wynalazków naukowych w przemyśle.

Amerykański trust elektryczny „Westinghouse Electric et Manufakturing Company“ podjął się zadania oczyszczenia uranu na wielką skalę, procesu niezbędnego przy fabrykacji broni atomowej. „Westinghouse“ zgodził się pracować nad bombą atomową pod warunkiem zatrzymania monopolu. W tym momencie pojawił się trust chemiczny „Dupont de Nemours“, który ma pod swą głową kontrolą prawie cały przemysł zbrojeniowy Stanów. Zjednoczonych. Zadaniem jego było wybudowanie ogromnych fabryk atomowych w Clinton i Hanford. Fabryki te są ściśle związane z konsorcjum radowym dostarczającym im surowców.

Fabryka śmierci czy życia?

Olbrzymie fabryki w Clinton, Hanford i Oak Ridge są obecnie monopolowymi producentami bomby atomowej w Stanach Zjednoczonych. Znajdują się one pod kontrolą trustów strzegących tajemnicy produkcji. W Oak Ridge otrzymuje się energię 1 miliona KW. Lecz zamiast oddać ją na usługi ludzkości, produkuje się materiał wybuchowy, plutonium.

Ponadto w trakcie procesów chemicznych, zachodzących przy fabrykacji energii atomowej, wytwarza się wiele produktów ubocznych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w medycynie, przemyśle i nauce. Trafia to na ostry sprzeciw trustów, które i w tej dziedzinie pragną zachować tajemnicę. Pewne towarzystwo chemiczne ogłosiło, że 5.000 procesów zachodzących przy fabrykacji bomby atomowej, znalazło by zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu z pożytkiem dla ludzkości.

Światowy kartel atomowy

Sprawa energii atomowej była ostatnio rozpatrywana na zgromadzeniu ONZ. Wniosek ZSRR zniszczenia bomby atomowej i kontroli produkcji energii atomowej był przedmiotem ożywionych dyskusyj. Stany Zjednoczone przedstawiły projekt wyłonienia w ramach ONZ niezależnego organu kontrolującego produkcję atomową. Projekt cieszy się poparciem trustów, które chcą zawładnąć tą nową organizacją i dyktować jej wymiany.

Nie należy przypuszczać, że panowie Du Pont, Westinghouse, firma General Electric, pragną monopolu narodowego. Wiedzą, że tajemnica atomowa nie da się długo utrzymać, dążą oni już teraz do stworzenia wielkiego atomowego kartelu międzynarodowego. Zresztą istnieje już współpraca pomiędzy amerykańskimi trustami, a ich partnerami w Wielkiej Brytanii (International Chemikal Industries, Thompson-Houston itp.). Du Pont ma kontrolę nad tymi wszystkimi zakładami poprzez Konsorcjum Radowe.

Amerykańskie trusty są też związane z trustami niemieckimi. W roku 1941 Du Pont przerywając chwilowo stosunki z I. G. Farbenindustrie zawarł umowę, że po wojnie nastąpi wymiana informacji co do osiągnięć technicznych obu instytucyj.

Tak więc wygląda działalność trustów, które zarzucają sieci we wszystkich krajach, by utrzymać monopol produkcji atomowej. — Jest jednak nadzieja, że wysiłki czynników pokojowych w ONZ doprowadzą do zniweczenia zakusów trustów, a energia atomowa będzie zużytkowana dla celów pokojowych.

Syn garbarza — geniusz dobroczyńca

Biografie wielkich mężów ludzkości zawsze przedkładane były za wzór do naśladowania. Już Plutarchowe żywoty oddziaływały wychowawczo i były specjalnie w tym celu polecane. Każdy naród ma swój panteon, mieszczą się w nim wybitni obywatele, którzy pracą, walecznością, geniuszem, ofiarnością, przyczynili się do zwiększenia dobra, bezpieczeństwa, pożytku ogólnego. Młodzież z życiorysów tych mężów czerpie przykłady, urabia siebie, przygotowuje do dalszej walki w pracy o wielkie, wzniosłe cele gromadzkie.

Powiedzieć jednak należy, że trudno jest o książki tego typu. Są to bowiem przeważnie sucho, bezbarwnie, ledwo poprawnie napisane referaty. Tego rodzaju spopularyzowany żywot mija się ze swoim przeznaczeniem. Młodzież omija takie książki. Nawet dojrzały człowiek, umiejący oddzielić ważne fakty od niemrawości ich podania, często przechodzi bokiem koło publikacji, godnej poznania i rozpowszechnienia.

Ważne jest przy tym, że mamy wiele życiorysów o wodzach, generałach, działaczach politycz. a niedostatecznie jest reprezentowany dział życiorysów wybitnych uczonych, wynalazców, dobroczyńców ludzkości. W każdym dzienniku poświęca się wiele miejsca meczom sportowym; nic nie czyta się prawie o tym, co się dzieje w pracowniach uczonych. Każdy chłopiec zachęcany bywa do boksu, do lekkoatletyki, do wyczynów stadionowych. A jednak świat wzruszeń intelektualnych jest bez porównania ciekawszy.

Zapewne nie każdą jednostkę ludzką stać na to, by odczuć rozkosz tego rodzaju. Jest jednak bezsporne, że te wzruszenia istnieją! Zadaniem każdego pokolenia jest by w ten krąg rozkoszy, mogło trafić, jak najwięcej ludzi. To jest właśnie prawdziwa demokratyzacja kultury!

Szczególnie obecnie należy tę prostą prawdę przypominać. Posłuchajmy ludzi o szerokich i głębokich horyzontach umysłowych. Wystarczy przeczytać ile mamy nieobsadzonych katedr na naszych wszechnicach, by zrozumieć, jak poważne jest to zagadnienie. Można by również sięgnąć po statystykę praktycznych działaczy w naszym przemyśle, by i w tej dziedzinie napotkać na wielkie wyrwy, poczynione w naszym materiale ludzkim! Poza tym wojna zdemoralizowała wielu ludzi. Dobrze zarabiający waluciarz czy paskarz natrząsa się ze skromnych zarobków uczciwego robotnika lub pracownika umysłowego!

Musimy to społecznie odrobić. Normalizacja życia przezwycięży i te szkody, pozostawione przez wojnę. Jak jednak przyspieszyć proces normalizacji? W jaki sposób zachęcić młodzież do myślenia na dalszą metę? Jak obiektywnie ukazać właściwe oblicze naszych zadań zbiorowych?

Świetnie nadaje się do tego lektura biograficzna o zasłużonych, pożytecznych, wybitnych uczonych i działaczach w różnych społeczeństwach. Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza" wznowiła właśnie znakomitą opowieść Olgi Kuźniecowej, p. t.: „Wróg pod mikroskopem". Książkę tę przełożył Tadeusz Zabłudowski. Rzecz ta zawiera zbeletryzowaną biografię dobroczyńcy ludzkości, odkrycy mikrobów, wspaniałego chemika, Ludwika Pasteur'a. Pisano o nim wiele po polsku. W instytucie jego imienia pracowało kilku wybitnych uczonych polskich, jak np Denysz. Tym nie mniej książka ta ukazała się obecnie we właściwym czasie i powinna oddać dużą usługę sprawie obudzenia w naszej młodzieży zainteresowań intelektualnych. I to tym bardziej, że nie ma w niej nic moralizatorskiego. Autorka opowiada życie tego genialnego obserwatora i śmiałego nowatora bez żadnych upiększeń. Prostota cechuje tego niezwykłego człowieka. Robi on swoje odkrycia tak, jak inny naprawia zegarki, czy zeluje buty.

I to jest właśnie takie cenne w tej opowieści, p. t. „Wróg pod mikroskopem". Młodzież poznaje atmosferę psychologiczną i moralną, towarzyszącą śmiałemu uczonemu, nie przez opisy li tylko wzruszeń, lecz właśnie przez fakty. Obecnie wydaje się, iż jest to takie zwykłe, że istnieją szczepionki przeciw wściekliźnie, wąglikowi, dyfterytowi. Każdy wie, co to jest „pasteryzacja", czyli zwykle „gotowanie", bo w ten sposób wyjaławia się, broni się jakąś rzecz od mikrobów, fermentacji, zepsucia. Sto lat wstecz były to śmiałe, rewolucyjne odkrycia naukowe!

Młodzież czytając opowieść p. t. „Wróg pod mikroskopem" nabiera szacunku dla niezłomnej woli dla charakteru ludzkiego. Ludwik Pasteur musi wzbudzić podziw i miłość każdego ludzkiego serca. Wszystkie jego wysiłki służą tylko jednemu celowi; chęci ulżenia ludzkości. Nie cofa się przed żadną, osobistą ofiarą. Pracuje niezmużenie. Życie mija mu prawie niespostrzeżenie. Żaluje, iż choroba i niemoc nie pozwalają mu na dalszą pracę.

Czy był to żywot człowieka szczęśliwego?

Niewątpliwie, tak!

Był on szczęśliwy w pracy. Życie jego osobiste też było nasycone cnotami rodzinnymi. Dodać należy, iż genialny Pasteur był synem ludu. Jego ojciec trudnił się garbarstwem w miasteczku Arbois. Pasteur wracał do tego miasteczka zawsze pod rodzinny dach z uczuciem przywiązania i miłości. Życiorys Ludwika Pasteura jest budującym wzorem, dla najszerszych warstw młodzieży; geniusz ludzki, odnaleźć można wszędzie! Trzeba tylko zdobyć się na charakter, obudzić w sobie miłość dla wiedzy i człowieczeństwa.

„Wróg pod mikroskopem" świetnie nadaje się do czytanek zbiorowych. W rękach inteligentnego nauczyciela lub kierownika świetlicy może oddać dużą usługę przy krzewieniu właściwych nastawień do nauki i życia.

Miłość dla nauki, jako takiej, musimy obecnie więcej szczepić, niż kiedykolwiek!

E. Czekalski.

Maszyny, klejnoty i zabytki muzealne wracają do kraju

Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych sprowadziło w ostatnim czasie dla fabryki Krusche w Pabianicach 9 wagonów i 25 samochodów obrabiarek, odnalezionych na terenie Czechosłowacji.

Nadeszło również do kraju około 10 ton drutów nawojowych emaliowanych, należących do PZT w Warszawie, a przedstawiających wartość kilku milionów złotych.

Odzyskaliśmy też ostatnio 13 sznurów pereł i 556 pojedyńczych pereł o dużej wartości.

W amerykańskiej strefie okupacyjnej odnaleziono i przywieziono do kraju zrabowane z jednego z muzeów na terenie kraju 10 — posiadających wartość zabytkową — znaków loży masońskiej z brązu z szarfami i proporczykami. Widnieją na nich napisy „Rotary Klub — Warszawa", pochodzące z 1811 roku.

W najbliższych dniach przybędzie do Polski specjalnym samolotem 32 kg siatek platynowych, stosowanych przy produkcji chemicznej w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie.

Ludność Warszawy

Według danych zameldowania stan ludności w Warszawie na dzień 1 lutego 1947 r. wyniósł 540.466 osób, w tym 231,683 mężczyzn i 308.783 kobiet.

W styczniu rb. urodziło się w Warszawie 967 niemowląt, zmarło 531 osób.

Liczba cudzoziemców w Warszawie w dniu 1 lutego rb. wynosiła 1.968 osób w tym 1.123 mężczyzn i 845 kobiet.

W ciągu miesiąca stycznia rb. przybyło 8 967 osób.

W ciągu stycznia br. 7.186 osób zmieniło adresy w Warszawie.

Zorza polarna zaobserwowana w Poznaniu

W dniu 3 bm. widoczna była w Poznaniu zorza polarna. O godz. 19.20 zauważono na północnym zachodzie bardzo jasne promienie barwy karmazynowej, sięgające wysokości 30 stopni ponad horyzontem. Zjawisko było krótkotrwałe. Powtórzyło się ono o godz. 21,25 lecz trwało również krótko. Obserwacjom przeszkadzało światło księżycowe. Zjawisko to pozostaje w związku z dużą i liczną grupą plam słonecznych widocznych przez zwykłą lornetkę teatralną w pobliżu środka tarczy słonecznej.

Spółdzielczość eliminuje nieuczciwą konkurencję

W czerwcu ubiegłego roku na skutek porozumienia, nastąpiła fuzja Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem" ze Związkiem Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. W wyniku połączenia się władz Centralnych powstał Wydział Przemysłowo Rolny „Społem" w Warszawie oraz Oddziały Przemysłowo rolne na szczeblu Wojewódzkim. Połączenie wymienionych instytucji pod względem prawnym nastąpiło już w czerwcu 1946, praktycznie zcalenie dotychczasowej dwutorowości nastąpiło w ciągu miesiąca września i października 1946. Pierwsze kroki Oddziału Przemysłowo rolnego w Kielcach były nader ciężkie, trzeba było bowiem odbudować zaufanie spółdzielni zrzeszonych do tego rodzaju placówki. — Sprężysta organizacja wywiązywanie się na czas z przyjętych na siebie zobowiązań, zapewniły tej instytucji szybki rozwój.

Jak wynika z 3 i 4 § statutu, celem Wydziału oraz oddziałów Przemysłowo rolnych „Społem" jest rozbudowa wytwórczości przemysłowej i rolnej w spółdzielniach zrzeszonych, przez planową akcję organizacyjną instrukcyjną i gospodarczą, zgodnie z ideowym założeniem Związku Samopomocy Chłopskiej. Wydział przeprowadza planowanie gospodarcze a zwłaszcza planowanie wytwórczości przemysłowo-rolnej na resztówkach (młyny gorzelnie, pomocnicze jak; tartaki kaflarnie i cegielnie zaopatrywanie zrzeszonych spółdzielni w surowce (dla młynów gorzelni itp.) materiały techniczne, mające na celu unowocześnienie i racjonalizację urządzeń wytwórczych zrzeszonych spółdzielni oraz ich celów. Prowadzi pośrednictwo przemysłowe i rolne we własnym zakresie lub wspólnie ze spółdzielniami zrzeszonymi, Ułatwia spółdzielniom zbyt ziemiopłodów produkcji przemysłowej i rolnej przez udzielanie instrukcyj i informacyj, Prowadzi fundusz inwestycyjny. Reprezentuje spółdzielnie w zakresie zakreślonym statutem, a zwłaszcza przy przejmowaniu resztówek i dzierżawach. W wykonaniu swoich założeń ideowych oraz wypełniania swych obowiązków narzuconych statutem oddział przemysłowo rolny „Społem" w Kielcach uruchomił przy placu Partyzantów Nr 14, Punkt Skupu — słomy i włókna, lnu oraz konopi. Kupno następuje za gotówkę po cenach wolnorynkowych lub w drodze wymiany za tekstylia po cenach sztywnych. Na tych samych warunkach został zorganizowany skup skór futerkowych i surowych, wełny owczej oraz nasion roślin oleistych. Akcja powyższa dążąca z jednej strony do wyeliminowania lichwiarskiego pośrednictwa a z drugiej mająca na celu dostarczenie gotowych wysoko wartościowych produktów w zamian za surowiec znalazła pełne zrozumienie wśród szerokich rzesz rolników.

Oddział Przemysłowo Rolny „Społem" dąży nie tylko do wyeliminowania szkodliwego pośrednictwa, lecz także przeprowadza planowanie produkcji rolnej stosownie do potrzeb rynku i dąży do zintensyfikowania uprawy lnu i konopi. Kontraktując uprawę zgóry określonych ilości — dostarcza nasion potrzebnych nawozów sztucznych, oraz przychodzi z pomocą pieniężną plantatorom. W związku z dużym brakiem na naszym rynku wewnętrznym olejów roślinnych ostatnio Wydział rozpoczął propagowanie produkcji rzepaku jarego. Doświadczenia lat ubiegłych wykazały wielki brak jarzyn inspektowych w okresie wiosennym — i w tym też kierunku rozpoczęto kampanię mającą na celu spopularyzowanie warzyw nietwa przyspieszonego, mającego duże znaczenie tak dla miasta, jak i samej wsi — wypłacając subwencje na ten cel. Jarzyna przyspieszona w okresie wiosennym kiedy mamy tylko do dyspozycji pokarmy z ziemiopłodów roku ubiegłego. daje gospodyni możność urozmaicenia jadłospisu z równoczesnym zbogaceniem potraw pod względem zawartych w nich witamin.

W ubiegłym roku Oddział Przemysłowo Rolny w Kielcach rozprowadził wśród członków zrzeszonych w spółdzielni większą ilość worków jutowych po cenach sztywnych 28 zł. za sztukę dla obrotu wewnętrznego Spół. mające gorzelnie otrzymały dla swych pracowników buty gumowe. Obecnie rozprowadzaną jest oryginalną szwajcarska gaza młyńska w cenie od 2 do 3 tysięcy za metr. W związku ze zbliżającym się okresem wiosennym jest w pełnym toku akcja rozprowadzania nawozów sztucznych. Oddział Przemysłowo-Rolny stwierdził, że zdarzają się niejednokrotnie wypadki czerpania dochodów pod marką spółdzielni przez różnego rodzaju ukryte spółki. Nie jest też obojętna wydziałowi akcja „Przemysł dla Wsi)

Wyrok na bandę „Salwy" w Krakowie

Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie rozpatrzył w ciągu kilkudniowej rozprawy sprawę 23 członków bandy NSZ „Salwa", która przez kilka miesięcy działała na terenie powiatu limanowskiego, myślenickiego i bocheńskiego, dokonując napadów rabunkowych, morderstw i aktów terroru. W wyniku rozprawy skazano członków bandy: Jana Pazdana, Jana Matykiewicza. Aleksandra Szeja, Józefa Lasyka, Antoniego Labura, Józefa Limanówkę. Władysława Pokrackiego i Tadeusza Kamskiego na karę śmierci. Na podstawie amnestii karę tę zamieniono na 15 lat więzienia. Władysława Marajkę, Władysława Matykiewicza, Tadeusza Piekosia, Edwarda Tabora, Antoniego Drożdża, Wojciecha Nowaka, Władysława Piotrowicza, Jana Koźmińskiego i ks. Jurkowskiego skazano na kary od 1 roku do 15 lat więzienia, przy czym na podstawie amnestii kary te zostały całkowicie lub częściowo darowane. Pozostałych 5 ciu oskarżonych uwolniono.

Polski Czerwony Krzyż

Oddział w Częstochowie

po roku działalności

Dnia 28. II. b. r. odbyło się w P. C. K. Oddział w Częstochowie zebranie Komitetu Doradczego przy Pełnomocniku Zarządu Głównego P. C. K. na Oddział w Częstochowie.

Zebranie miało charakter sprawozdawczy. Zwołane zostało celem zapoznania przedstawicieli społeczeństwa z działalnością P. C. K. Oddział w Częstochowie w roku 1946, oraz wysłuchania opinii, sugestii itp. odnośnie dalszej działalności Oddziału.

Ze sprawozdania złożonego przez Pełnomocnika Mgr. Wł. Sikorę, oraz z działu sanitarnego przez szefa Sanitarnego Oddziału Dr E. Borkowskiego wynika, że działalność tutejszego Oddziału P. C. K, przejawiła się w wielu dziedzinach naszego życia społecznego, występując jako działalność sanitarna, opiekuńcza i informacyjna.

Największy zasięg posiada działalność sanitarna, prowadzona przez placówki stałe oraz w razie potrzeby organizowane akcje doryweze. Stałymi placówkami prowadzonymi przez P. C. K. są: Szpital Maltański P. C. K. w Częstochowie — ul. Waszyngtona 42, Przychodnia Lekarska Specjalistyczna przy Szpitalu, Przychodnia Dworcowa przy ul. Piłsudskiego 21 oraz Apteka P. C. K.

Szpital Maltański o 80 łóżkach posiada oddziały: chorób wewnętrznych, neurologicznych i skórno wenerycznych. Przyjęto w roku sprawozdawczym 649 chorych, wypisano 608, ogółem wyrobiono 18435 chorobodni. Opłaty wynoszą: od podopiecznych P. C. K. 120 zł. dziennie, od członków Ubezp. Społ. 170 zł. i od innych chorych prywatnych 200 zł. — W roku 1946 wyposażenie Szpitala wzrosło o pracownię rentgenowską, pracownię analityczną, salę operacyjną i przyoperacyjną.

Również wyposażenie gospodarcze Szpitala ulega stałej poprawie, i tak wyposażenie w pościel i bieliznę jest już wystarczające, gorzej natomiast jest z wyposażeniem w łóżka i materace. Przeprowadzono cały szereg remontów budynku i sal, w wyniku których wygląd zewnętrzny Szpitala znacznie się poprawił. Niemniej jest jeszcze dużo w tym względzie do zrobienia, konieczne jest przeprowadzenie gruntowny remont instalacji elektrycznej, remont urządzeń wodno-kanalizacyjnych i naprawa dachu. Obserwując działalność Szpitala, trzeba stwierdzić stałą linię rozwojową, co zawdzięcza w pierwszym rzędzie sprężystej dyrekcji Dr J. Dreyzy.

Istniejąca przy Szpitalu Przychodnia Lekarska Specjalistyczna przyjmuje chorych zarówno podopiecznych P. C. K. jak i z ogółu ludności miasta i powiatu z zakresu chorób wewnętrznych, skórno-wenerycznych, neurologicznych, ginekologicznych i ocznych. Opłata za poradę wynosi dla członków P. C. K. 75 zł., dla innych 100 zł, dla podopiecznych P. C. K. bezpłatnie za dobrowolną ofiarę. W ciągu roku 1946 udzielono ogółem 1251 porad lekarskich, dokonano 804 zastrzyków, 186 masaży i 1074 różnych analiz.

Przychodnia Dworcowa — przewidziana dla udzielenia pierwszej pomocy przejeżdżającym repatriantom, udziela jej również i w innych nagłych wypadkach. W roku sprawozdawczym udzielono pomocy w 5409 wypadkach. Przychodnia czynna jest przez całą dobę bez przerwy. Pomoc udzielana jest bezpłatnie.

Apteka P. C. K, istniejąca przy Szpitalu Maltańskim zaspakaja potrzeby Szpitala oraz wszystkie inne Odziału. W szczególności Oddział z zapasu posiadanych w niej leków dokonuje przydziału lekarstw dla różnych zakładów, instytucyj opiekuńczych, ochronek itp., które bądź z innych źródeł lekarstw nie otrzymują bądź otrzymują je w niewystarczającej ilości. Niezależnie od tego z przydziału lekarstw korzystają indywidualnie podopieczni. a nawet jeżeli chodzi o penicyline i inne osoby na receptę lekarza — za złożeniem na P. C. K. pewnej ofiary zależnie od stopnia zamożności. Penicyliny wydano w roku sprawozdawczym ok. 400 fiolek, z tego 40% wydano bezpłatnie, 30% za złożeniem ofiary w wysokości 100 — 500 zł. i 30% za ofiarę powyżej 500 zł.

Wielkie znaczenie dla poprawienia wyniszczonego okupacją stanu zdrowotnego społeczeństwa, a szczególnie młodzieży, miała akcja tranowa, przeprowadzona przez Oddział, w pierwszych miesiącach 1946 roku oraz rozpoczęta powtórnie w końcu roku. Przy pierwszym rozdawnictwie Oddział rozdzielił ok. 6.000 kg tranu. Obecnie do rozdawnictwa przeznaczono 15,000 kg tak że objęto nią znacznie większe szeregi młodzieży i dorosłych.

W okresach największego nasilenia ruchu pątniczego na Jasną Górę P. C. K. uruchomił pomoc sanitarną dla pielgrzymów, organizując punkty sanitarne na Jasnej Górze i placu podjasnogórskim. W dniach 14 — 16. VIII., 24 — 27. VIII i 6. IX. 1946 r. udzielono pomocy 2.821 osobom, a 57 osób skierowano do szpitali.

W ramach działalności opiekuńczej Oddział udzielił zapo-

(Dokończenie na str. 5-ej)

Kronika miejscowa

Komunikat Zarządu Pow. Str. Ludowego w Częstochowie

Powiatowy Zarząd Str. Ludowego w Częstochowie zawiadamia wszystkie Zarządy Kół Gromadzkich S. L. oraz Zarządy Gminne S. L., że w dniu 9 marca 1947 r. o godz. 10-ej w lokalu Powiatowego Zarządu S. L. odbędzie się konferencja przy udziale Prezesa Zarządu Wojewódzkiego S. L. ob. posła Podrygałły Stanisława.

Przybycie wszystkich aktywistów, członków Zarządów Kół S. L. i Zarządów Gminnych S. L. pod rygorem partyjnym obowiązkowe.

Komunikat Związku b. Więźniów Politycznych

Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Częstochowie podaje do wiadomości członków i podopiecznych zamieszkałych na terenie powiatu, iż do dnia 12 b. m. należy wnosić do Sekretariatu Koła podania o koncesję na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Jednocześnie Kierownictwo Sekcji Młodzieżowej zawiadamia iż w dniu 9 b. m. o godz. 10.15 w lokalu Sekretariatu odbędzie się zebranie członków Sekcji Młodzieżowej. Obecność wszystkich obowiązkowa!

*

Zarząd Koła Młodz. przy Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie zawiadamia swoich członków i podopiecznych uczących się że w dniu 9 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 16 odbędzie się zebranie w lokalu Związku. Stawiennictwo obowiązkowe.

Komunikat OMTUR

Komitet Miejski i Powiatowy Organizacji Młodzieży TUR w Częstochowie wzywa wszystkie koła OMTUR z terenu powiatu i miasta Częstochowy, do przygotowania pogotowia przeciwpowodziowego i do skontaktowania się z wyżej wymienionym komitetem.

Uwaga, Z. M. D-owcy

W niedzielę, dnia 9 marca 1947 r. o godz 16-tej odbędzie się ogólne zebranie w lokalu własnym przy ul. Aleja N. M P. 55, na które zapraszamy członków i sympatyków.

Przybycie członków obowiązkowe.

Klubowy Wieczór Artystyczny w Polskiej YMCA

Polska YMCA w Częstochowie urządza w dnia 8 b. m. o godz. 20 w lokalu własnym Klubowy Wieczór Artystyczny z łaskawym udziałem Artystów Teatrów Miejskich, p Juliusza Nemo i wybitnych przedstawicieli świata muzycznego.

Wstęp dla zaproszonych Gości i Uczestników Polskiej YMCA.

Łańcuch ofiar na bibliotekę P. P. R.

Na wezwanie ob. Włodarczyka Franciszka, ob. Dubilas Jan wpłaca zł. 350 i powołuje ob. Edmunda Gątkiewicza, Mieczysława Omazdę, Kazimierza Sadowskiego, Juliana Bodanko, Maceleni ca, Karnickiego, Dr. Krojcberga, Józefa Edelisa, Wacława Białkowskiego, Wacława Świącia, Antoniego Janiego, Wincentego Staniora, Piotra Klimasa, Zygmunta Klimasa. Proszę wpłacać na konto nr353 do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Aleja 28.

—o—

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 3 do dnia 9 marca r. b dyżurują następujące apteki:

Sukc. B Frydrego — III Aleja 50;

J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44;

K Lembkego — Raków, ul. Towiańskiego nr 7, tylko od godz. 8-19-ej.

Zbrodniarze niemieccy otrzymają zasłużoną karę

Okupacyjne władze amerykańskie wydały w ręce Sądów Polskich dwu zbrodniarzy wojennych, działających na terenie Częstochowy, inż Franke A. i starszego robotnika „vorarbeiter'a Häussnera Karola. Obaj wymienieni zatrudnieni byli w okresie okupacji w firmie „Hasag" — Hugo Schneider — dawniej „Peltzer". Śledztwo przeciwko nim prowadzone jest przez Prokuraturę Okręgową w Częstochowie, której znana jest przestępcza działalność obu oskarżonych niemniej jednak wszystkie osoby, którym znane są jakiekolwiek czyny oskarżonych wymierzane przeciwko ludności polskiej, powinny zgłosić się do Prokuratury (Częstochowa, ul. Kilińskiego Nr 16) lub nadesłać swe zeznania na piśmie. Ponieważ będzie to pierwszy tego rodzaju proces w Częstochowie, należy przypuszczać, że wzbudzi zainteresowanie miejscowego społeczeństwa.

Wypadki

Purgal Tomasz lat 67, zamieszkały we wsi Wyczerpy Górne, został potrącony przez przejeżdżające sanki, doznając złamania kości lewego podudzia.

*

Sapota Jan, lat 48, zam. we wsi Zakrzówek, pow. radomszczańskiego dostał się w pobliżu Częstochowy pod koła pociągu towarowego. Sapota odniósł stosunkowo lekkie obrażenia ciała i przebywa na kuracji w szpitalu.

*

Tojanowicz Antoni, zamieszkały przy ul. Narutowicza Nr 2 został pobity w czasie libacji w jednej z podrzędnych restauracji przy ul. Senatorskiej. Trojanowiczowi zadano kilka ran szarpanych nosa i twarzy.

Wspólnie z Niemcami mordowali współbraci

W dniu 3 marca rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Częstochowie proces przeciwko Arkadiuszowi Rejniakowi, oskarżonemu z art. 1 & 1 i art. 2 dekretu P. K. W. N. z dnia 31.VII.44 roku.

Rejniak w miesiącach lipcu i sierpniu 1942 r. pełnił w obozie koncentracyjnym Ratwitz koło Wrocławia funkcje starszego robotnika t. zw. „vorarbeiter'a". Obóz ten przeznaczony był dla Polaków przymusowo wywiezionych na roboty, którzy próbowali uciekać lub odmawiali posłuszeństwa. Rejniak trafił do obozu za jakieś drobniejsze przewinienie. Dzięki swym zabiegom pozyskał zaufanie Niemców, którzy obdarzyli go specjalnymi przywilejami i poruczali mu do wykonania „specjalne prace", polegające na biciu i katowaniu Polaków. Rejniak brał udział w dokonywanych przez nich zabójstwach, używając przemocy, zanurzał ludzi w beczce z wodą, skutkiem czego następowała śmierć. Rejniak znęcał się w tak okrutny sposób, że często katowani umierali, nadto zabierał więźniom paczki żywnościowe, które otrzymywali z domu, a co gorsza zabierał im nawet chleb przydzielony przez kuchnię obozową.

Na rozprawę stawił się świadek Szyprowski Marian, były więzień obozu w Ratwitz, który opisał makabryczne czyny oskarżonego Rejniaka. On tak że został pobity, a widział, jak Rejniak bił kijem i gumą ludzi do utraty przytomności, a w kilku wypadkach aż do zupełnego pozbawienia życia.

Ponieważ na rozprawę nie stawił się świadek Henryk Warzęcha, mający podtrzymać oskarżenie, z uwagi na przypuszczalnie wysoki wymiar kary, jaki ewentualnie w tej sprawie musi zapaść, Sąd postanowił doprowadzić Warzęchę na salę rozpraw i w tym celu zawiesił swoje czynności do 31 marca, po czym rozprawę zakończono.

(Początek na str. 4-ej)

mógł 1.163 osobom na sumę 164.000 złotych, wydał 8.915 sztuk różnej odzieży 4.187 osobom oraz bierze czynny udział w akcji „Pomocy Zimowej", wydając swym podopiecznym bony na żywność i węgiel oraz wszystkim podlegającym „Pomocy Zimowej" bony na bezpłatny zakup lekarstw.

Finansowymi podstawami działalności tut. Oddziału P. C. K. są składki członkowskie, ofiary, wpływy z imprez oraz subwencje i dotacje, a jeżeli chodzi o szpital i opłaty za leczenie. Ogólne wpływy Oddziału P. C. K. wyrażają się sumą 7.500.000 zł, z czego na Szpital Maltański wypada 4.800.000 zł. Jednym z głównych źródeł dochodowych są składki członkowskie, stąd akcja P. C. K. do wciągania do swych szeregów najszerszych warstw społeczeństwa. Liczba członków mimo dużej akcji propagandowej nie odpowiada jeszcze znaczeniu i doniosłości akcji prowadzonych przez P. C. K. Sięga ona 4.000 członków dorosłych. Znacznie lepiej zareagowała na apel P. C. K. młodzież szkolna. Prawie już w każdej szkole średniej i powszechnej na terenie miasta i powiatu istnieje Koło Młodzieży P. C. K. Kół tych obecnie jest już 136, skupiając 13.000 młodzieży obojga płci. Poważną pozycją dochodową są wpływy z imprez urządzanych przez P. C. K. Należy się tutaj podziękowanie społeczeństwu za udzielane w ten sposób poparcie Czerwonemu Krzyżowi.

Wydatki P. C. K. przedstawiają się w granicach wpływów. — Najpoważniejszą pozycją są wydatki na cele sanitarne i opiekuńcze.

Odnośnie zamierzeń na przyszłość P. C. K. w najbliższym czasie uruchomi Stację leczenia penicyliną przy Szpitalu Maltańskim, w której przeprowadzenie kuracji na zlecenie lekarza kosztować będzie stosunkowo drobną kwotę 1.000 zł. Oddział tej Stacji czynny będzie również w Przychodni Dworcowej.

Ponadto w Przychodni Dworcowej uruchomiona będzie Przychodnia dla Matki i Dziecka.

P. C. K. łącznie z Towarzystwem Lekarskim, opierając się na odnośnych postanowieniach obowiązującego prawa małżeńskiego, wystąpił do Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem o wprowadzenie na terenie miasta obowiązku składania przez przystępujących do związku małżeńskiego świadectwa lekarskiego o braku przeszkód chorobowych do wstąpienia w związek małżeński. Konieczne byłoby w związku z tym uruchomienie poradni przedślubnej, czego może się podjąć P. C. K., rozporządzając Rentgenem i zespołem lekarzy specjalistów.

Komitet Doradczy po wysłuchaniu sprawozdań wyraził uznanie dla działalności Oddziału P. C. K. w Częstochowie, podkreślając, że jest to przede wszystkim zasługą Pełnomocnika mgr Wł. Sikory i dr E. Borkowskiego. Zwrócono przy tym uwagę, że społeczeństwo stosunkowo mało jest informowane i mało wie, co P. C. K. robi, stąd też stosunkowo mała liczba członków, jak na tak duży ośrodek, jakim jest Częstochowa.

Przeprowadzenie odpowiedniej akcji propagandowej, przyniesie w rezultacie i na tym polu pożądany skutek.

Sport

Skład osobowy Powiatowej Rady WF i PW

Prezydium Powiatowej Rady WF i PW ukonstytuowało się następująco: przewodniczący — Starosta Powiatowy ob. poseł **Józef Kaźmierczak**, trzech delegatów Powiatowej Rady Narodowej, przedstawiciel ZHP ob. Czarnołęski, lekarz powiatowy dr. **Jan Talikowski**, Komendant RKU ob. mjr **Śwital**, Komendant powiatowy WF i PW kpt. **Stępień**, przedstawiciel WICI ob **Stanisław Nowak**, ZWM ob Edmund **Wojtasik**, Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej ob. **W. Skrzeczanowski**, OMTUR ob. **Waldemar Niedbał**, Zw. Rob. Stow. Sport. **Maksymilian Kanus**, kierownik Pow. Urzędu Informacji i Propagandy ob **Jan Pluta**, Komendant Straży Pożarnych ob. Stanisław Szwaja.

PORAŻKA HOKEISTÓW CRACOVII

Drużyna hokejowa mistrza Polski gościła na Śląsku, przegrywając wysoko z Siemianowiczanką 2:8.

Powstanie nowego włók. klubu sport.

W dniu 3 bm. odbyło się w Świetlicy Fabryki Kapeluszy zebranie młodzieży sportowej tego zakładu; zebranie zagaił przedstawiciel Włókienniczego Związku Zawodowego ob. Woronczuk, referując zasady sportu i wf w zakładach pracy; odczytał następnie regulamin związkowych włókienniczych klubów sportowych, który został przyjęty przez aklamację.

Postanowiono zorganizować przy Fabryce Kapeluszy klub sportowy nadając mu nazwę: **Włókienniczy Związkowy Klub Sportowy „Włókniarz" przy Państwowej Fabryce Kapeluszy Nr 3 w Częstochowie** i uruchomić na razie następujące sekcje: siatkówki i koszykówki żeńskiej oraz męskiej, ping ponga i bokserską.

Na prezesa klubu wybrano dyrektora fabryki ob. **Janika Mieczysława**, na wiceprezesa ob. **Orowicza Stanisława**, na sekretarza ob. **Grzybek Krystynę**, gospodarza ob. **Zygmunta Piotra**, kierownika sekcji sportowej męskiej ob. **Wojcieszko Wacława**, żeńskiej ob **Bączek Zenonę**, zastępczynię ob. **Potocką Krystynę**, kierownika sekcji ping-pongowej ob **Kocota Stefana**, bokserskiej vacat; do zarządu wszedł także przedstawiciel włókienniczego związku zawodowego — przewodniczący rady zakładowej ob. **Imiołek Marian**.

Należy przywitać z zadowoleniem powstanie jeszcze jednego klubu sportowego na terenie naszego miasta.

CZECHOSŁOWACJA ZDOBYWA NOWY TYTUŁ MISTRZA ŚWIATA

Paryż. Rozgrywki o mistrzostwo świata w tenisie stołowym zakończyły się. Tytuł mistrza zdobyła Czechosłowacja, bijąc w finale Stany Zjednoczone 5:2.

DELEGACI WŁÓKIENNICZEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO

Delegatami Wł. Zw. Zaw. naszego okręgu są: fabryka Częstochowianka — ob. ob **Kisiel i Nowicki**, fabryka Warta — ob. ob. **Fr Zieliński i Dusik**, fabryka Stradom — ob. ob. **Ściubiecki i Kościelniak**, fabryka Gnaszyn — ob. **Palacz**, Fabryka Kapeluszy ob. **Imiołek**.

Sport w skrócie

• Rozegrany na stadionie Dalymount Park w Dublinie mecz piłkarski Irlandia — Hiszpania zakończył się zwycięstwem Irlandii 3:2.

• Związek Radziecki zgłosił akces do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

• Na mistrzostwach ping-pongowych świata w Paryżu 15-krotny mistrz świata Wiktor Barna doznał nieoczekiwanej porażki 2:3 w spotkaniu z Amerykaninem Lou Pagliaro; ping-pongista polski, Ehrlich pokonał Freia (Szwajcaria) 3:1; tytuł mistrza drużynowego w konkurencji kobiecej zdobyła Anglia, zwyciężając w finale Węgry 3 0.

• Zapowiedziany na 25 bm. mecz bokserski w wadze ciężkiej pomiędzy mistrzem Europy Bruce Woodcockiem i Amerykaninem Joe Baksi został przełożony na 15 kwietnia z powodu choroby Woodoccka: Joe Baksi przebywa nadal w Brighton i nie przerywa treningu.

• Na stadionie zimowym w Bratysławie reprezentacja hokejowa Stanów Zjednoczonych pokonała reprezentację Słowacji 7:6.

• Treningi sekcji pięściarskiej KOS Rzemieślnik prowadzić będzie nie Beller, jak było projektowane początkowo, lecz Strychalski.

• Popularny sportowiec częstochowski, b. prawoskrzydłowy Victorii Baran zmienił nazwisko na Barański.

• Następne spotkanie o mistrzostwo Polski rozegrają bokserzy CKSu w Chorzowie z Batorym w dniu 16 bm., rewanżowy mecz z ŁKSem odbędzie się u nas 23 bm.

• Konkurs skoków otwartych na zawodach narciarskich w Holmenkolden (obok Oslo) wygrał Georg Thrane (Norwegia) uzyskując skoki 69 i 69,5 m; zeszłoroczny zwycięzca, A. Ruud był trzeci, mając skoki 66 i 70 m; podczas zawodów ustanowiony został przez Norwega Kaarsteina nowy rekord skoczni — Kaarstein uzyskał w pięknym stylu długość 71 m.

PONOWNE PRZESUNIĘCIE TERMINU WALNEGO ZEBRANIA CKSu

Walne Roczne Zebranie Częstochowskiego Klubu Sportowego, wyznaczone początkowo na dzień 2 bm. zostało przesunięte na niedzielę 9 bm.

Obecnie Zarząd CKSu zawiadamia, iż ze względów technicznych zmuszony jest przesunąć raz jeszcze termin Walnego Rocznego Zebrania, a mianowicie na dzień 23 bm. Porządek dzienny zostanie zakomunikowany oddzielnie.

Nadzwyczajne Walne Zebranie K. S. Z. W. M. „Zryw" 1946

W niedzielę dnia 9 marca 1947 r. o godz. 10-tej w pierwszym terminie i o godz. 10.30 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie K. S. Z. W. M. „Zryw" 1946 r. w Świetlicy Huty Szkła „Stradom". Prosimy członków, jak i sympatyków o punktualne przybycie.

MISTRZOSTWA USA W SKOKACH NARCIARSKICH

Norweski narciarz Arnholdt Kongsgaard wygrał mistrzostwo USA w skokach w Michigan osiągając skoki długości 70 i 72 85 mtr. Zwycięzca wyróżnił się pięknym stylem i skakał b. ładnie, chociaż nie pobił rekordu skoczni, ustanowionego w roku zeszłym wynikiem 76 mtr. Drugim był młody narciarz, również członek ekipy norweskiej Ragnar Baklid.

ZIMOWE MISTRZOSTWA TENISOWE USA

W mistrzostwach tenisowych USA na kortach krytych do gier finałowych z łatwością zakwalifikowali się William Talbert, Frank Shields, Tom Mulloy, jako czwarty zaś zakwalifikował się po ciężkiej walce Sydney Wood, wygrywając z Alexandrem Carver'em 6:8, 6:3, 7.5.

GUSTAFFSON W DALSZYM CIĄGU PRZEGRYWA

W dniu wczorajszym w hali Madison Square Garden odbył się bieg na 100 yardów specjalnie dla Szweda mistrza Europy Gustaffson'a. Szwed nie odniósł w nim żadnego sukcesu i przyszedł dopiero 5-ty. Zwyciężył Edward Walsh w czasie 2:13,8 przed Leslie Mc Mitchall'em i Billem Mac Cuire'm.

ANGLICY PRZECIW UDZIAŁOWI NEMIEC I JAPONII W OLIMPIADZIE LONDYŃSKIEJ

Na odbytym zebraniu Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego stwierdzono kategorycznie że ani Niemcy, ani Japonia nie zostaną zaproszone na Igrzyska Olimpijskie w roku 1948 do Londynu.

Choć zaproszenia nie zostały jeszcze rozesłane przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski, co nastąpi prawdopodobnie w tym miesiącu to otrzymają je jedynie tylko te państwa, które mają u siebie Komitety Olimpijskie. Praktycznie rzecz biorąc wyklucza to możliwość zaproszenia Niemiec i Japonii, gdzie takie Komitety nie istnieją.

Oszczędzając węgiel ułatwiamy Państwu przezwyciężenie trudności powojennych

Urzędy pocztowe sprzedawać będą międzynarodowe kupony pocztowe

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zamówiło za granicą większą ilość druków „międzynarodowych kuponów pocztowych". Jak dowiadujemy się kupony te będą w sprzedaży we wszystkich urzędach pocztowych już w połowie przyszłego miesiąca. Realizowanie tych kuponów za granicą odbywać się będzie na zasadach umowy międzynarodowej Unii Pocztowej. Jak wiadomo, międzynarodowe kupony pocztowe są wielkim udogodnieniem w korespondencji z zagranicą, pozwalają bowiem na przesłanie listu z opłaconą z góry odpowiedzią.

Najnowsze znaczki pocztowe

Z okazji 22 ich międzynarodowych mistrzostw polskich w narciarstwie wydano znaczek 5-złotowy z 15-złotową dopłatą na cele krzewienia narciarstwa. W tych dniach ukaże się pierwszy (jednozłotowy) znaczek z serii Kultura Polska. Ukazał się również znaczek z Henryk'em Probusem (6-cio złotowy) z przedruk'em na 5 zł.

Rozrywki umysłowe

KONIKÓWKA

Ułożył i nadesłał Martynowicz T.

		TRZY	BI		
	LI	JU	NIE	NIA	
WY	LET	NA	NU	MO	GO
ZUJ	DO	DO	KRA	SI	OD
	KO	MY	BU	PLA	
		WY	ŁY		

Ruchem konika szachowego odczytać zdanie, będące nakazem chwili.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod naszym adresem do środy przyszłego tygodnia włącznie. — Za dobre rozwiązania Redakcja orzyzma nagrody, które rozdzielone zostaną w drodze losowania.

Rozwiązanie kwadratu magicznego z Nr 51 „Głosu Narodu"

		1.		2.		3.	
		K		A		K	
1.	K	W	A	T	E	R	A
		A		E		E	
2.	A	T	E	I	S	T	A
		E		S		Y	
3.	K	R	E	T	Y	N	I
		A		A		I	

Kupon dla rozwiązujących

Nagrody w drodze losowania otrzymują: ob. Maliński Zbigniem, Kielce — książkę p. t. „Pałac i Ruderą" — B. Prusa i ob. Kalek Stanisław, Częstochowa, ul. Wręczycka Nr 76/78 — miesięczną bezpłatną prenumeratę „Głosu Narodu".

Odczyt prof. Ferensa w Klubie Literackim p. t.:

„Rola Śląska w dziejach Polski i Słowiańszczyzny"

Słusznie podkreślił prelegent fakt, że zagadnienia Śląska nie można rozważać wyłącznie pod kątem stosunku tej ziemi do Polski, ale trzeba je widzieć na tle całości zmagań się zachodniej Słowiańszczyzny z zalewem teutońskim, przedstawić problem Śląska jako odcinek „limes antygermańskiej". Tak zwana „zatoka śląska" była najgroźniejszą wyrwą w całokształcie obronnych granic północno-zachodniej Słowiańszczyzny; po opanowaniu jej przez Niemców stała się bramą wypadową dla zalewu germańskiego, a po odkryciu używalności węgla staje się dla Niemców drugą po Westfalii kuźnią zbrojeniową.

Głównym trzonem odczytu był przegląd dziejów Śląska, jako odcinka granicy zachodnich Słowian. Śląsk w zaraniu naszej państwowości złączony z Polską, do której grawitował swą strukturą geograficzną i jednością językową, pomyślany był w testamencie Krzywoustego, jako coś w rodzaju marchii pogranicznej, bastion, broniący Polski od ataków z zachodu.

Jego spoistość obronną osłabia rozbicie na 16 dzielnic, których władcy Piastowicze przez małżeństwa wiążą się ze światem niemieckim. Do tego osłabienia w drugiej powołowie XII w. przyczynia się penetracja gospodarcza: osadnictwo niemieckie. Gdy runęła pierwsza zapora przeciwgermańska — Łużyce, „ostrą granicą" stały się „bory dolnośląskie", przez które zaczął się przeciskać żywioł germański klinem w obszar górski Sudetów, tworząc między Polską a Czechami przyczółek germański.

Punktem zwrotnym w dziejach Śląska jest upadek Lubuszy w 1249 r., kiedy to Polska stała się przedmurzem chrześcijaństwa od napadów tatarskich. Zdobycie Śląska przez Brandenburgię i utworzenie z niego t. zw. „Nowej marchii" czyni z niego bastion niemczyzny. Z końcem XIII w. w zachodniej Słowiańszczyźnie następuje odruch życia narodowego. W Polsce pierwszym wyrazicielem jego jest Henryk Probus, potem Przemyslaw i Łokietek. Począwszy od r. 1335 Śląsk przez cztery wieki dzieli los „Krajów korony św. Wacława", Polska skoncentrowała wówczas swoje wysiłki na sprawę Pomorza.

W czasach nowożytnych Śląsk wraz z Czechami zostaje wciągnięty w orbitę rywalizacji francusko-habsburskiej. Podczas wojny 30-letniej Śląsk, znajdujący się na pograniczu świata katolickiego i protestanckiego, był wystawiony na zniszczenie i łupiestwo. W w. XVII myśl polityczna Polski dwukrotnie zainteresowała się sprawą Śląska, ale bez pozytywnych wyników. Rywalizacja państw o dorzecze górnej Odry zakończyła się wcieleniem Śląska do Prus. Śląsk się industrializuje i staje się drugą po Westfalii zbrojownią Niemiec.

W połowie XIX w. następuje odrodzenie życia narodowego na Śląsku i jednocześnie nacisk rozpalonego do białości nacjonalizmu niemieckiego. Trzeba było wielkiego hartu i odporności, aby pod tym naciskiem przetrwała wyspa silnej polskości Górnego Śląska, która dała wyraz swej woli przynależności do Państwa Polskiego trzema powstaniami.

W zakończeniu prelegent sformułował ostateczne dyrektywy, z których najważniejsze brzmią: 1) sprawa Śląska i jego przynależności do Polski jest właściwie sprawą całej Słowiańszczyzny, 2) specjalnej wagi nabiera sprawa Łużyc, jako przedpola naszej granicy zachodniej i 3) sprawa solidarności państw słowiańskich.

S. P. O.

30.000 superheterodyn zmontujemy w tym roku

Jeszcze w br. wyprodukujemy 30.000 aparatów radiowych najwyższej klasy, t. zw. superheterodyn.

Są to aparaty według konstrukcji i współfabrykatów szwedzkich.

Całkowicie wykonujemy w kraju jedynie odbiorniki jedno i dwuobwodowe i to w małych ilościach. Czynikiem ograniczającym produkcję radioodbiorników jest brak lamp radiowych. Braki te zmniejszą się znacznie, ponieważ wyprodukujemy w tym roku 20.000 lamp prostowniczych AZ I i AZ II oraz 6.000 lamp innych typów.

W przyszłym roku wyprodukujemy w kraju w całości i częściowo ponad 100.000 radioodbiorników.

ś. † p.
JAN
Synoradzki
Długoletni pracownik P. K. P.
Obywatel m. Częstochowy
Opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 6 marca 1947 roku, przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby Dąbie, ulica Żórawia 11, do kościoła św. Józefa w Rakowie, na cmentarz w Rakowie nastąpi dnia 9 marca o godzinie 14-ej.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają

Żona, córka, synowe, synowie zięć i wnuki.

„Społem" i Państw. Centrala Handlowa

rozprowadzają artykuły przemysłu chemicznego

Przed kilku dniami podpisane zostały umowy między Centralą Przemysłu Chemicznego „Społem" i Państwową Centralą Handlową, dotyczące przeprowadzenia nowej akcji wiejskiej w pierwszym półroczu 1947 r. W ramach tej akcji przemysł chemiczny dostarczy poza nawozami sztucznymi duże ilości następujących artykułów: karbidu 600 ton, bielidła 2.400 ton, proszku do prania 2 tys. ton, butów gumowych 4 tys. ton, opon rowerowych 27.500 sztuk, skórgumy 42 tys kg farb suchych 330 ton i wiele innych.

„Społem" i Państwowa Centrala Handlowa zobowiązały, się jak naj szybciej rozprowadzić wszystkie towary w ten sposób, że conajmniej 90 proc. zakontraktowanych ilości będzie wysłane do stacji innych aniżeli miasta wojewódzkie. O ile byłoby to niemożliwe ze względów technicznych to war może być skierowany do stacji wojewódzkich z tym zastrzeżeniem, że będzie rozprowadzony wyłącznie między odbiorców powiatowych. Zarówno „Społem", jak Państwowa Centrala Handlowa zadawalają się czystym zyskiem wynoszącym 10.5 proc. od ceny kosztu własnego danego towaru.

Ceny dystrybucyjne są tak skalkulowane, że zarobek detalisty wynosi około 15 proc od ceny przez detalistę zapłaconej. Towary będą dostarczone rozdzielcom do dnia 30 czerwca 1947 roku.

ś. ✝ p.
z WACZYŃSKICH
MARIA BISKUP
opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 5 marca 1947 r., przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Brzozowej 26 do kościoła parafialnego w Rakowie nastąpi dnia 8 marca b. r. o godzinie 8.30 rano, skąd po nabożeństwie żałobnym odprowadzenie zwłok na cmentarz w Rakowie.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w ciężkim smutku

mąż, syn, synowa, wnuczka, wnuk i rodzina.

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM"

Dziś w piątek 7 b. m. o g. 19.15 oraz w dni następne sztuka w 3 aktach francuskiej spółki autorskiej Companeez'a Noo'go p. t. „Przyjaciel nadejdzie wieczorem". Udział biorą: Pachońska, Plucińska, Kwiatkowski, Płoński, Szymkowski, w otoczeniu doborowej premierowej obsady. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Inscenizacja i reżyseria Artura Kwiatkowskiego.

W próbach: „Cień" słynna sztuka Dario Niccodemi'ego w reżyserii Artura Kwiatkowskiego.

TEATR KAMERALNY

Dziś w piątek przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby komedii w 3 aktach p. t.

„Ładna historia"

pióra Caillavetta, Flersa i Reya. „Historia" otrzymała doborową obsadę z Dunajewską, Koroiowicz, Wodyńską, Zarembiną, Krotke, Orlińskim i Seiborem na czele. Reżyseruje Tadeusz Krotke. Oprawę sceniczną przygotował Wł. Wagner. Premiera odbędzie się w odnowionym Teatrze Kameralnym jutro w sobotę 8 b. m. o godz. 19.15.

W niedzielę 9 b. m. o godz. 15.30 i 19.15 powtórzenie premiery.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13 ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

—o—

Program kin

Kino „Polonia" od dnia 28 lutego 47 r. wyświetla film pt. „Zaczarowany świat" Fantazja muzyczno-śpiewna. Dodatek: świetlice i żłóbki dziecięce w pałacach byłych magnatów łódzkich.

Kino „Tecza" — Od dnia 4 bm. film o światowej sławie produkcji radzieckiej p. t. „Cyrk". Dodatek: Polska Kronika Filmowa Nr 6/47. Dla młodzieży od lat 10.

Kino „Bałtyk" wyświetla dwa filmy „Tryumf młodości i drugi „Koncert na ekranie". Nadprogram Polska Kronika Filmowa Nr 3/47

Dla młodzieży dozwolone od lat 8-miu

Kinoteatr „Wolność" — „Srebrna flota". Film produkcji angielskiej.

Początek: 15.30, 17.30, 19.30. W niedziele i święta od 13.30.

Fotoplastikon. — Pod palącym słońcem Ameryki Środkowej podróż z Meksyku do Teksas Mexico Gueretaro Zacatecas El Paso. Przepiękne obrazy tamtejszych wspaniałych miast oraz jedyne w swoim rodzaju typy mieszkańców.

—o—

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Audycja szkolna. 9.35 — 11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Utwory fortep. Schumanna i Schuberta. 12.55 „10 minut poezji". 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 Powieść udramatyzowana dla dzieci starszych p. t. „Bohater na wyrywki", pióra Janiny Morawskiej cz. I. 15.30 Skrzynka Techniczna. 15.40 Wojciech Gawroński — Sonata A-dur. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Moniuszko — dwa treny Kochanowskiego 3 i 10 w wyk. Tadeusza Łuczaja. 16.45 Komentarz wydarzeń krajowych 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.20 Z życia kulturalnego. 17.25 „Przy sobocie po robocie". 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.25 „O stylach" — 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert solistów. 21.00 Słuchowisko p. t. „Księgarz i poeta" Aleksandra Puszkina i „Rozmowa poety dziennikarza i czytelnika" Michała Lermontowa, w oprac. St. R. Dobrowolskiego. 21.45 Audycja rozrywkowa „Subtelna psychologia". 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" St. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert Ork. Tanecznej P. R. 23.10 Ost. wiadomości dziennika. 22.30 Audycja Chopinowska. 23.55 Streszcz. ostat. wiad. dziennika. 24.01 Hymn.

D. c. 01327[illegible]

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu". III Aleja 52. Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.